Protokół Nr 28/12
z posiedzenia Komisji Gospodarczej z dnia 24 września 2012 r.

Obecni członkowie komisji wg załączonej do protokołu listy obecności. Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1) zastępca Burmistrza Trzcianki pan Piotr Birula,
2) kierownik Referatu Urzędu Miejskiego Trzcianki pan Witold Putyrski,
3) Przewodniczący Rady Miejskiej Trzcianki p. Włodzimierz Ignasiński,
4) Anna Borucka pracownik Referatu Urzędu Miejskiego Trzcianki,
5) Przewodniczący Rady Powiatu pan Tadeusz Mańczak,
6) Radni powiatu Czarnkowsko-Trzcianeckiego z gminy Trzcianka w osobach: Jan Kozłowski, Robert Szukajło, Zbigniew Maćkowiak, Tadeusz Teterus,
7) Krystyna Witkowska PZD w Czarnkowie,
8) Jan Antkowiak PZD w Czarnkowie,
9) sołtys wsi Straduń Piotr Obszarski.

Posiedzeniu przewodniczył radny Andrzej Cija Przewodniczący komisji.
Nieobecny na posiedzeniu radny Grzegorz Bogacz, w trakcie obrad przybyli na posiedzenie radny Krzysztof Czarnecki i Marek Dąbrowski.
Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki i trwało od godziny 17.30 do 20.30.
Przewodniczący komisji zaproponował, aby do wcześniej wysłanego porządku obrad wprowadzić punkt 3 o treści: „Zatwierdzenie Protokołu Nr 27/12 z posiedzenia Komisji Gospodarczej z dnia 17 września 2012 r.” Natomiast pozostałe punkty otrzymują kolejną numerację porządku. Zaproponowana zmiana została przyjęta w głosowaniu za 7. Glosowało 7 radnych. Podczas głosowania nieobecni byli radni M. Dąbrowski, K. Czarnecki i G. Bogacz

<u>Porządek posiedzenia:</u>

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Zatwierdzenie Protokołu Nr 27/12 z posiedzenia Komisji Gospodarczej z dnia 17 września 2012 r.
4. Realizacja remontu i modernizacji drogi powiatowej 1316P od ul. Gorzowskiej do Stradunia i budowa drogi łączącej Straduń ze Smolarnią oraz ścieżek pieszo-rowerowych wzdłuż tych dróg.
5. Gospodarka odpadami – prace nad regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka, stawki opłat, oraz metodologia ich naliczania.
6. Wnioski komisji do projektu budżetu na 2013 r.
7. Wydatki majątkowe zaplanowane w budżecie 2012 r. - bieżąca informacja burmistrza o stopniu realizacji.
8. Analiza – opiniowanie otrzymanych projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.

9. Sprawy wniesione do komisji:
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zakończenie posiedzenia.

Ad pkt.1. Otwarcie posiedzenia.
Otwarcia, witając wszystkich zebranych dokonał radny A. Cija – przewodniczący komisji.

Ad pkt. 2. Przyjęcie porządku obrad.
Porządek wraz z przyjęta zmianą został przyjęty w głosowaniu za 7. glosowało 7 radnych.

Ad pkt. 3. Zatwierdzenie Protokołu Nr 27/12 z posiedzenia Komisji Gospodarczej z dnia 17 września 2012 r.
Protokół został przyjęty jednogłośnie za 7. Głosowało 7 radnych.

Ad pkt. 4. Realizacja remontu i modernizacji drogi powiatowej 1316P od ul. Gorzowskiej do Stradunia i budowa drogi łączącej Straduń ze Smolarnią oraz ścieżek pieszo-rowerowych wzdłuż tych dróg.
Przewodniczący komisji stwierdził, że podobne spotkanie i w podobnym składzie odbyło się 9 lipca 2012 r. Zebrani dyskutowali o pętli trzcianeckiej i zostały rozdzielone zadania. Odczytał fragment protokołu nr 25/12 z dnia 9 lipca 2012 r. „Dzisiaj na posiedzeniu powinniśmy dojść do ustaleń, kto ewentualnie będzie współinwestorem tych dwóch odcinków, albo jednego odcinka od ul. Gorzowskiej przez Straduń do Smolarni, kto zajmie się sprawami projektowymi, kto wykupem gruntów. Ilu będzie współinwestorów (Gmina, Powiat, może Nadleśnictwo), należy rozdzielić zadania i przygotować się do złożenia wniosku żeby miał szanse zrealizowania.” Następnie głos zabrał kierownik referatu Urzędu Miejskiego p. W. Putyrski.

Pan Witold Putyrski przedstawił projekcję - mapę własnościową terenów wzdłuż pasa drogowego od ul. Gorzowskiej do Stradunia. Powiedział, że terenami wzdłuż tej drogi są grunty Nadleśnictwa, Agencji Własności Rolnej, Gminy Trzcianka i właścicieli prywatnych. Lepszym rozwiązaniem na budowę ścieżki są tereny po prawej stronie jadąc z Trzcianki do Stradunia. Wskazał na mapie, od którego miejsca są tereny objęte miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, plan ten zakłada powiększenie pasa drogowego do 25 m szerokości i w lewo, i w prawo.

Przewodniczący komisji zadał pytanie czy jest możliwość umieszczenia ścieżki pieszo rowerowej w pasie drogowym. Czy jest potrzebna ścieżka od Stradunia do Smolarni, trzeba to wszystko ustalić, czy to będzie jako jedno przedsięwzięcie tj chodzi o ścieżkę od ul. Gorzowskiej do wsi Smolarnia.

Pan Jan Antkowiak stwierdził, że jezdnia od ścieżki musi być oddzielona minimum jedno metrowym pasem zieleni.

Sołtys wsi Straduń stwierdził, że już parę lat jeździ za budową ścieżki spacerowo-rowerowej i uważa że lepszą na budowę tej ścieżki stroną jadąc do Stradunia z Trzcianki jest strona prawa. Teren jest przygotowany pod budowę tej ścieżki gdyż drzewa są powycinane ok 80 %. Po prawej stronie jest przewaga gruntów gminnych. Zwrócił się z wnioskiem aby za jednym zamachem wykonać drogę w Straduniu w kierunku Smolarni na długości 280 m. Powiedział, że na drodze do Stradunia jest duży ruch, co stwarza bardzo duże niebezpieczeństwo dla pieszych i rowerzystów. W roku ubiegłym na tej drodze były trzy wypadki drogowe. Straduń bardzo intensywnie się rozbudowuje, powstały osiedla domków jednorodzinnych.

Przewodniczący komisji podsumowując dyskusje stwierdził, że ścieżka zdecydowanie przebiegałaby po prawej stronie jadąc z Trzcianki do Stradunia. Radni powiatowi deklarują, że w budżecie roku 2013 zostanie ujęte zadanie pn. „projekt techniczny budowy ścieżki pieszo rowerowej Trzcianka -Straduń". Gmina weźmie na siebie wykup gruntów pod budowę ścieżki. Należy koszty wyszacować i ująć przy konstrukcji budżetu do budżetu na rok 2013. To co trzeba zrobić we wsi Straduń, to wszyscy wiemy, pozostaje odcinek pomiędzy Straduniem a Smolarnią. Jest tam projekt techniczny, jest pytanie czy na tym odcinku potrzebna jest ścieżka pieszo rowerowa, chodzi o natężenie ruchu. Był spór, czy ścieżka potrzebna jest od Smolarni do drogi na Siedlisko. Co na tym odcinku Straduń - Smolarnia. Czy ścieżka, czy też można sobie ten zakres odpuścić. Czy wniosek, który miałby się pojawić, miałby być całością od ul Gorzowskiej do Smolarni czy etapować to zadanie.

Pan Tadeusz Teterus stwierdził, że deklaracja władz powiatu była jasna i czytelna, że w budżecie znajdzie się zadanie projekt techniczny budowy ścieżki pieszo-rowerowej Trzcianka Straduń.

Radny Jan Kozłowski stwierdził, że jego zdaniem należy wykonać drogę, nawierzchnię przez las, a ścieżkę na razie nie wykonywać, bo nie ma tam takiego ruchu. Natomiast wykonać ścieżkę od ul. Gorzowskiej do wsi Straduń. Należy zabezpieczyć, że będzie szła droga do Smolarni i w pasie drogowym zabezpieczyć tereny pod przyszłą ścieżkę. Jeśli uda się zrobić drogę to na pewno nie będzie na niej dużego natężenia ruchu. Pomiędzy wsiami jest ruch ale w ograniczonym zakresie. Jego zdaniem będzie problem zrobienia ścieżki od krzyżówki drogi Smolarnia – Trzcianka gdyż rowy są bardzo wysokie.

Radny Krzysztof Czarnecki stwierdził, że jeśli mówi się o środkach unijnych, to szkoda byłoby aby teraz robić drogę a później wykonać ścieżkę. Jest zasada taka, że

przy jednej inwestycji przy jednych kosztach należy wykonać jedno i drugie zadanie razem. 70 % środków na inwestycje otrzymuje się z zewnątrz, a 30 % środków należy mieć swoich. Jeśli nie złoży się wnioski na całość, to nie wykonamy zadania, należy takim tokiem myślenia iść.

Pan Tadeusz Mańczak stwierdził, że należy projekt techniczny zrobić na wszystko i w zależności jakie będą dostępne środki po roku 2013, albo trzeba będzie wykonać to w stopniu ograniczonym, albo etapami, albo zrobić od razu. Nie wiadomo, co będzie po roku 2013. Na pewno jakieś środki będą, czy to będą projekty na turystykę, czy inne, nie wiadomo. Straduń i Smolarnia, to są dwie wsie turystyczne, jedyne w tej części Wielkopolski, można to wykorzystać do pozyskania środków, ale trzeba zrobić projekty. Projekt należy wykonać na całość, łącznie ze ścieżkami. Jest także droga wojewódzka, która jest bardzo niebezpieczna. Najlepiej byłoby żeby ścieżka pieszo-rowerowa była po stronie prawej, bo jest to bezpieczne dla ludzi. Powiat zadeklarował się, że będzie miał środki na projekt, gmina na projekt swojej drogi i ścieżki.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jest zgoda żeby doprojektować ścieżkę pieszo-rowerową po prawej stronie od ul. Gorzowskiej do Stradunia. Głos Przewodniczącego Rady Powiatu i radnego Czarneckiego jest taki, że do drogi między Straduniem a Smolarnią, która jest do zaprojektowania przez Gminę należy doprojektować ścieżkę pieszo-rowerową w terenie lasu. Zadał pytanie, co z odcinkiem Smolarnia, krzyżówka i Krzyżówka Trzcianka. Dodał, że ścieżka już jest, która wychodzi poza Trzciankę z osiedla Domańskiego. Można ten odcinek od Domańskiego do krzyżówki doprojektować, czy robić ścieżkę od krzyżówki do Smolarni. Jeśli to może pomóc w pozyskaniu środków, to można do tego podejść.

Radny Paweł Kolendowicz stwierdził, że program się rozbudowuje do olbrzymich rozmiarów i jest skłonny pozostawienia tego odcinka Straduń, Smolarnia do drogi wojewódzkiej i wzdłuż tej drogi na inne czasy. Poddał pod rozwagę wykorzystanie ścieżek leśnych. Można by połączyć ścieżki leśne od wsi Smolarnia do osiedla Domańskiego. Należy rozmawiać z Lasami Państwowymi aby połączyć ścieżki drogami leśnymi. Koszty tego przedsięwzięcia byłyby niższe niż inna budowa.

Przewodniczący komisji stwierdził, że dzisiaj należy pewne pomysły przedyskutować aby później do nich nie wracać.

Radny Krzysztof Czarnecki stwierdził, że jeśli łączy się inwestycję z drogą wojewódzką czy powiatową, to otrzymuje wniosek więcej punktów. Rząd prawdopodobnie podejdzie do uruchomienia programu więcej dróg na terenie samorządu. Prosi o zaangażowanie w przedsięwzięcie WZDW i nie rezygnować z opracowania programu i połączyć zadanie w jedną pętle.

Pan Tadeusz Mańczak powiedział, że jest taka możliwość wykorzystania drogi za ul. Domańskiego na końcu już wybudowanej ścieżki, przy tej drodze jest dość dużo domków jednorodzinnych można tą drogę połączyć z drogą do Smolarni.

Przewodniczący komisji stwierdził, że należy na to zadanie szukać maksymalnego rozwiązania i szukać środków zewnętrznych. Należ szukać graniczne punkty, które trzeba połączyć i do tego dążyć. Należy zastanowić się, jak do tego podejść czy będzie tu podpisane porozumienie na szczeblu Burmistrz i Starosta. Komisja tego wszystkiego nie załatwi, ale do tego muszą podejść fachowcy. Co należy zrobić pierwsze jeśli chodzi o projektowanie. Nie ma co czekać, należy grunty wykupywać. Nie może być stracony rok 2013. Nie możemy być na początku drogi jeśli będzie wola obu stron.

Pan Piotr Birula zastępca Burmistrza powiedział, że plany są przedstawiane bardzo szeroko. Ale trzeba popatrzeć trochę realistycznie, po pierwsze błądzimy trochę we mgle, bo nie wiemy jakie będą zasady finansowania. Nie wiemy jakie będą projekty i za co przyznawane będą punkty. Usłyszał ze strony powiatu jedno konkretne zobowiązania. Pomysł jest fajny, połączenie osiedla Domańskiego ze Smolarnią. Przywołuje do spotkania w Starostwie na temat ścieżek rowerowych, chodziło tam aby powstała jedna koncepcja ścieżek pieszo-rowerowych w całym powiecie. Gminy realizowałyby każda swoją część, ale po jakimś czasie te ścieżki winny się połączyć ze sobą. Dobrze byłoby aby była taka perspektywa powiatowa aby to co dzisiaj jest mówione zapisuje się w szersze spojrzenie. Były takie projekty połączenia Trzcianki z Czarnkowem. Jeśli nic się nie dzieje w powiecie, to pewnie należy ograniczyć się do szczebla gminnego. Na dzisiaj znając realia budżetu naszej gminy, na najbliższe lata, nawet projekty z dużym dofinansowaniem mogą być dla gminy kłopotliwe, ze względu na trudności w znalezieniu wkładu własnego. Radni powinni wypracować wspólną koncepcję z mieszkańcami, sołtysami, żeby nie zgubić się przy licytacji, które rozwiązanie byłoby lepsze. Należy zrobić dokumentację techniczną z możliwością etapowania realizacji. Smolarnia – Straduń pomysł wydaje się oczywisty, ścieżka pieszo-rowerowa z ul. Gorzowskiej do Stradunia też wydaje się oczywisty. Natomiast kwestia zamknięcia pętli Straduń droga wojewódzka 180 i powrót do Trzcianki, czy lasami czy drogą 180. Czy może jeszcze inne rozwiązanie. Zanim dojdzie się do szczegółów należy opracować koncepcję.

Pan Tadeusz Teterus stwierdził, że powiat już dwukrotnie składał wnioski o środki zewnętrzne i dwukrotnie brakowało punktów. Przez samo doprojektowanie ścieżki pieszo- rowerowej do Stradunia nie przybędzie punktów, przybędzie dopiero wtedy jeśli ścieżki będą połączone z drogą wojewódzką. Samo połączenie z drogą powiatową nie ma tez punktów. Prosi o rozważenie budowy ścieżki, która połączyłaby się z droga wojewódzką. Można skorzystać z programu przebudowy drug lokalnych ale w chwili obecnej ma niekorzystne dofinansowanie, bo własnych środków potrzeba aż 70 %.

Przewodniczący komisji stwierdził, że należy zrobić drogę i ścieżkę do Stradunia. Jeśli nie będzie szansy uzyskania dofinansowania, to trzeba będzie zadanie odpuścić i iść w teorie małych kroków. Ale pewne sprawy dotyczące projektowania w roku 2013 trzeba założyć i wykonać. Dzisiaj padła deklaracja ze strony powiatu, że w roku 2013 będzie ujęte w budżecie roku 2013 pt projekt ścieżki od Gorzowskiej do Stradunia.

Pan Witold Putyrski stwierdził, że padło także takie stwierdzenie, że gmina przekazuje tereny pod budowę przyszłą ścieżkę.

Przewodniczący komisji stwierdził, że co innego jest projekt a co innego teren. Rozumie, że w gestii gminy byłoby wykupienie tych terenów pod ścieżkę.

Pan W. Putyrski stwierdził, że jest wątpliwość wynikająca z przepisów o gospodarce nieruchomościami, jeśli jest plan zagospodarowania przestrzennego i na 90 % tej drogi jest plan zagospodarowania przestrzennego, to po podziale te grunty, które należą do pasa drogowego przechodzą na własność tej jednostki samorządu jakiej kategorii jest grunt. Gmina może nieodplatanie przekazać swoje grunty, ale trudno odnieść się do gruntów Lasów Państwowych, Agencji Nieruchomości czy prywatnych właścicieli, bo gmina nie ma możliwości prawnych aby te grunty wykupować. Żeby nie było sytuacji takiej, że projekt jest gotowy, a gmina nie będzie mogła zapłacić, bo kwoty są niebagatelne. Gmina ma do wypłaty odszkodowań za grunty przejęte pod drogi gminne, gmina nie będzie w stanie finansowo do tego dołożyć sobie wykup gruntów pod ścieżkę.

Pan Tadeusz Mańczak stwierdził, że wystarczy deklaracja, że grunty, które są zostaną przekazane w jakimś tam czasie. Wystarczy deklaracja, że nie widzi gmina przeszkód, żeby takie grunty przekazać. Można się wymienić gruntami, nie wszystko trzeba kupować.

Przewodniczący komisji stwierdził, że jeśli powiat w swoim budżecie na rok 2013 zapisze pewna kwotę i gmina rozezna sprawę przez pół roku.

Pan Witold Putyrski stwierdził, że jeśli będzie Uchwała rady o udzieleniu pomocy powiatowi to w porządku.

Pan Zbigniew Maćkowiak stwierdził, że widzi dwie strony na dzień dzisiejszy nie ma uchwały rady gminy w tej sprawie, a są tylko deklaracje.

Pan Tadeusz Mańczak stwierdził, że należy rozważyć czy na obszarze gdzie są posesje prywatne nie próbować zmieścić w pasie drogowym drogi i ścieżki pieszo-rowerowej. Wtedy nie będzie problemu.

Pan Robert Szukajło poprosił przedstawiciela Zarządu Dróg o podanie jaki musi być szerokości pas drogowy, minimalny, aby ścieżkę zrealizować.

Pan Jan Antkowiak powiedział, że droga istniejąca musi mieć 6 metrów, 3 metry pobocze, pas zieleni 1 metr, ścieżka rowerowa 3 metry, rowy 6 metrów.

Pan W. Putyrski stwierdził, że nie ma planistycznych problemów lecz tylko są problemy finansowe. Jeśli w planie jest obszar przeznaczony na drogę w wys. 25 metrów, to właściciel na ten cel musi ja przeznaczyć tj. ja oddać lub sprzedać czy tez zamienić.

Przewodniczący komisji stwierdził, że powiat zaprojektował drogę powiatową, powiatowi nie jest ścieżka potrzebna, powiat do ścieżki nie podejdzie. Gmina Trzcianka wie że ścieżka jest potrzebna. Jeśli wyjdziemy z takiego założenia, że nie ma pieniędzy to na wstępie już wszystko wykreślamy, ale jeśli wyjdzie się z takiego założenia, że 80 % terenów po prawej stronie są terenami gminy, a pas drogowy jest na szerokości 25 metrów i tam gdzie będą problemy z wykupieniem gruntów można wejść w pas drogowy żeby ominąć wykupy.

Pan Zastępca Burmistrza stwierdził, że ze strony gminy może paść zobowiązanie, że przekaże powiatowi coś co gmina ma. Podoba mu się koncepcja taka, że tam gdzie nie ma gruntów gminnych, można ścieżkę zmieścić w pasie drogowym. To rozwiązanie zwolni gminę z wykupu gruntów. Nie wie czy gminę będzie stać, aby wykupić grunty od właścicieli i przekazać je powiatowi.

Przewodniczący komisji podsumowując dyskusje stwierdził, ze powiat podtrzymuje swoje stanowisko co do umieszczeniu zadania projekt ścieżki pieszo-rowerowej do Stradunia w projekcie budżetu na rok 2013. Gmina poczyni rozeznania, co do możliwości wykupu, deklaruje już dzisiaj przekazanie terenów pod ścieżkę, które są jej własnością. Na konfliktowych odcinkach trzeba będzie projektantowi zadać zadanie żeby tereny te ominąć i zmieścić się w pasie drogowym. Zaproponował aby gmina podjęła rozmowy odnośnie możliwości przejścia ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku Straduń-Smolarnia w pasie Nadleśnictwa.

Radny Krzysztof Czarnecki stwierdził, że jesteśmy w tej samej fazie, co rok temu, powiat jest chętny do wspólnej realizacji ze strony gminy występują jakieś problemy. Powiedział, że koniecznie należy podjąć uchwałę Rady Miejskiej w tym temacie.

Przewodniczący komisji stwierdził, że nie widzi żadnych przeszkód aby taką uchwałę podjąć.

Pan Tadeusz Mańczak stwierdził, że musi znać kosztorys aby podjąć uchwałę w tym

zakresie. Zadanie jest ujęte w planie wieloletnim powiatu. Musi być podpisane porozumienie pomiędzy starostą a burmistrzem i jest to podstawa do tego, że będzie to zadanie wspólnie realizowane. Po roku jesteśmy dużo bliżej niż byliśmy, pan kierownik Putyrski rozeznał mapę własnościową terenu. Wiemy dzisiaj, że ścieżkę lepiej jest realizować po prawej stronie.

Przewodniczący komisji stwierdził, że zaproponuje wywołanie takiej uchwały i wywołanie jej w takiej formie aby gmina mogła już działać. Kolejne spotkanie w tym temacie odbędzie się w I kwartale 2013 r. Komisja Gospodarcza być może taka uchwałę przygotuje być może już na najbliższą sesję.

Ad pkt. 5. Gospodarka odpadami – prace nad regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka, stawki opłat, oraz metodologia ich naliczania.
Do analizy tego punktu komisja otrzymała:
1) rozdany na posiedzeniu komisji 17 września 2012 r. projekt Uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Trzcianka.
2) rozdane w dniu dzisiejszym, proponowane dodatkowe zmiany dot. projektu regulaminu utrzymania czystości na terenie gminy Trzcianka.
Wymienione projekty stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący komisji poprosił p. Annę Borucką pracownika Urzędu Miejskiego do omówienia przedstawionych komisji materiałów. Stwierdził, że przedstawiony regulamin jest bardzo ogólnikowy i mało czytelny. Po pierwsze, powinien być załączony słowniczek wymienionych pojęć. Stwierdził, że należy założyć, że uchwałę będą czytać ludzie, zwykli śmiertelnicy.

Pani Anna Borucka stwierdziła, że zapisów z ustaw nie należy powielać w uchwałach rady i dlatego nie ujęto zapisu „słowniczka”. Można wypisać pewne pojęcia.

Przewodniczący komisji stwierdził, że w kwestii słowniczka chce mieć jednoznaczną odpowiedź.

Radny M. Dąbrowski stwierdził, że pracuje na bieżąco z panią Borucką i prosi o konstruktywne uwagi do przedłożonego materiału.

Przewodniczący komisji stwierdził, że nie ma zapisu, które odpady podlegają selekcji. W § 6 p. 7 proponowany zapis jest zbyt ogólny. Z regulaminu powinny wynikać jakie konsekwencje poniesie ktoś za nieprzestrzeganie zapisów uchwały i nie będzie dbał o czystość i estetykę.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że nie można iść za daleko, bo każdy indywidualnie ocenia czystość i estetykę. Zgadza się z uzupełnieniem projektu uchwały o zapis sankcji.

Burmistrz Trzcianki stwierdził, że jeśli ktoś ma uwagi do przedstawionego materiału, to należy zaproponować brzmienie poprawnego zapisu.

Przewodniczący komisji stwierdził, że zadał sobie trudu i przeczytał te projekty i ma uwagi, a podejście Burmistrza go osłabia.

Radny Marek Dąbrowski dodał, że strażnicy miejscy na pewno wiedzą, co maja kontrolować.

Radny Paweł Kolendowicz stwierdził, że brakuje mu w przedstawionym projekcie § kar i sankcji za nieprzestrzeganie przepisów ustawy.

Przewodniczący komisji stwierdził, że radnemu M. Dąbrowskiemu jest przypisana, za wolą komisji, sprawa związana z gospodarką odpadami.

Radny M. Dąbrowski prosi radnych o wypowiadanie się i naniesienie uwag do projektu uchwały.

Radny Krzysztof Oświecimski stwierdził, że radny Dąbrowski powinien być sprawozdawcą i swoje uwagi do projektu powiedzieć, a radni albo się z tymi uwagami zgodzą albo też nie zgadzają.

Pan zastępca Burmistrza jeśli chcemy posunąć sprawę do przodu, to trzeba rozmawiać. Przekazany dokument jest dokumentem roboczym.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że ten przedstawiony dzisiaj radnym projekt uchwały jest wstępnym projektem i jest kierowany do wszystkich komisji rady.

Radny Sebastian Kęciński stwierdził, że tak jak prawo pracy, kodeks pracy nie mówi wprost, jest ogólnikowo napisany, nie mówi wprost, że pracodawca ma obowiązek ale pracodawca powinien. Jest to miękkie sformułowanie, bo daje pewne możliwości. Pewne stwierdzenia, w tej uchwale, należy zapisywać ogólnikowo.

Radny Marek Dąbrowski zwrócił uwagę na zapis § 29 z rozdziału VIII, a mianowicie mówiący o zakazie chowu i utrzymania zwierząt gospodarskich na obszarach miasta Trzcianki. Dodał, że nad tym zapisem radni powinni dyskutować, bo mieszkańcy wymienionych ulic posiadają chlewiki gdzie za pewne hodują zwierzęta jak świnki, kury, króliki, teraz to się im zabroni.

Zastępca Burmistrza stwierdził, że na pewno na ulicy Sikorskiego i placu Pocztowym takiego problemu związanego z hodowlą zwierząt nie ma, ale na ul. Gorzowskiej, Chopina pewnie mieszkańcy tam hodują, dodał, że nie powinniśmy ograniczyć

swobody w kształtowaniu swojego otoczenia, na swojej działce. Na pewno strażnik i każdy z nas rozróżni czy w danym otoczeniu panuje porządek czy bałagan. Na pewno precyzyjne sformułowanie może prowadzić do pewnych nadużyć czy też ograniczenia swobody w kształtowaniu własnej posesji.

Radny Mariusz Kukuś zapoznał zebranych z zapisem § 30 p.2 przedłożonego projektu, dodał, że w Trzciance na ul. Gorzowskiej na przykład, nie ma takich przypadków aby ktoś trzymał krowy, ale pewnie króliki czy nutrie trzymają. Jeśli dobrze przeczyta się ten zapis, to mieszkańcy ul. Sikorskiego, Chopina mając domek jednorodzinny z chlewikiem może trzymać drobne zwierzęta po zarejestrowaniu zwierząt w Urzędzie Miejskim Trzcianki do końca I kwartału 2013 r.

Pani A. Borucka stwierdziła, że dzisiaj został rozdany załącznik graficzny. Poinformowała, że rejestracji podlegają tylko te zwierzęta gospodarskie,które są do tej pory hodowane na terenach i nie są wymienione w p. 3. drobne zwierzęta ich hodowla nie ma problemu.

Pan zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdził, że na hodowle drobnych zwierząt gospodarskich wymagana jest zgoda wszystkich właścicieli nieruchomości lub wspólnoty.

Radny Andrzej Cija przytoczył zapis §6 p. 14 gdzie napisane jest „koszenia wysokich traw", jeśli spółdzielnia mieszkaniowa przyjmuje jakąś nieruchomość gdzie tam rośnie trawa, to zaraz jest strażnik i przypomina o wykoszeniu trawy. Ale jest także taka sytuacja, że w centrum miasta rośnie wysoka trwa i nikt nie reaguje. Zadał, pytanie, wysoka, to jaka.

Zastępca Burmistrza stwierdził, że wysoka trawa to taka, która urąga wszelkiej przyzwoitości.

Radny Andrzej Cija stwierdził, że takie wyjaśnienie przyjmuje do wiadomości. Ale musimy mieć przekonanie po wyjściu z komisji, że świadomie taki zapis zostanie pozostawiony. Także ma wątpliwości do zapisów:

1) § 16 p.6: „na terenach do tego wyznaczonych", kto wyznacza te tereny, przez kogo te tereny są wyznaczane, czy gmina, a może KOMBUD,
2) § 13 p.2 l - „ dla nieruchomości zamieszkałych na stałe położonych na ogródkach działkowych", zadał pytanie czy na ogrodach działkowych można się meldować na stałe?
3) § 17 p. 4 jest zapis, że worków i pojemników na makulaturę zabrania się wrzucać kalkę techniczną, to gdzie ja można wrzucać.

Zastępca Burmistrza stwierdził, ze regulaminy działkowe określają, co wolno, a czego nie wolno robić na ogrodach działkowych, taki zapis nie musi się znaleźć w

regulaminie. Poinformował, że kalkę można wrzucać do odpadów komunalnych.

Pani Anna Borucka stwierdziła, że zapisy obecne, co można a czego nie można wrzucać z § 17 p. 4,5,6 nie napisać ogólnie i że należy się dostosować do przedsiębiorcy, który będzie obsługiwał dany teren. Na pojemnikach jest wyszczególnienie, co do nich można wrzucać.

Radny Marek Dąbrowski zaproponował, że na kolejnym posiedzeniu komisji, po przemyśleniach, podejdzie komisja do ponownej analizy.

Zastępca Burmistrza stwierdził, że największe kontrowersje wzbudzi uchwała odnośnie metodologii naliczania opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki opłaty. W zależności od wyboru wariantu będą różne opłaty, różne wysokości dla gospodarstwa domowego. Dla części mieszkańców dany wariant będzie korzystny a dany wariant będzie niekorzystny. Są cztery warianty, które są dopuszczalne przez ustawę. Trzeba rozłożyć cały koszt nieutrzymania systemu na wszystkich, którzy płacą. Z naszego punktu widzenia najlepsze jest to, co jest najmniej kłopotliwe. Najmniej kłopotliwe jest naliczenie od powierzchni. Chodzi także o ocenę sprawiedliwości, bo jeśli ktoś ma duży dom i mieszka w nim dwie osoby, to może płacić więcej niż 10-osobowa rodzina. Najbardziej sprawiedliwe byłoby od ilości wytworzonych odpadów, ale nie jesteśmy tego stwierdzić. Nie wiemy jeszcze co rekultywacją zamykanego wysypiska. Nie można dzisiaj powiedzieć jaka stawka, bo do niej należy wliczyć koszty wynikające z wdrożenia nowego systemu. Dodał, że jego prywatna opinia jest taka, że powinno być to połączone ze zużyciem wody. Zużycie wody wiąże się z ilością osób.

Przewodniczący komisji stwierdził, że ma wyrobione zdanie jak to powinno wyglądać. Zadał pytanie, kiedy będzie propozycja Burmistrza.

Zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdził, ze w harmonogramie prac jest wyszczególnione co powinno być najpierw. Najpierw jest metodologia, a potem stawka. Radni otrzymali kiedy jaka decyzja ma zapaść.

Radny Sebastian Kęciński stwierdził, ze Komisja Gospodarcza powinna wypracować dzisiaj swoje stanowisko co do metodologii naliczania stawek.

Radny Marek Dąbrowski stwierdził, że dokumenty te otrzymały wszystkie komisje rady miejskiej, komisje wypracowują swoją opinię, dzisiaj możemy zagłosować za jaką metodologią radni mają swoje zdanie.

Radny Mariusz Kukuś stwierdził, że i metry i liczba zamieszkałych w mieszkaniu osób, to są takie metody, które nie mają matematycznego problemu. Jeśli chodzi o wodę, to ma wątpliwości, za jaki okres ma być ona liczona, czy za kwartał, czy za

miesiąc. Kto to ma sprawdzać.

Radny Andrzej Cija zadał pytanie jak będzie rozliczany mieszkaniec, który nie ma wodomierza tylko studnie. Jak rozliczani będą zakłady pracy.

Anna Borucka stwierdziła, że jest rozporządzenie ministra i zgodnie tym rozporządzeniem taki mieszkaniec będzie rozliczany. Jak nie ma opomiarowania to mieszkańcy składają deklarację. Zakłady pracy nie wchodzą w system, ale mają do wyboru, mogą wejść w system, albo też nie.

Zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdził, że gmina ponosi ryzyko, stawka ma być tak ustawiona żeby pokryć koszty, jeśli się ich nie oszacuje, to gmina musi dołożyć. Radni uchwalają stawki wynikające z kalkulacji. Gminie zależy na uproszczeniu systemu, na pewno rozwiązanie z metrami jest najprostsze dla wszystkich. Gmina zadecydowała, że nie przystępuje do związku, dlatego żeby zachować pewną autonomie w podejmowaniu decyzji. Związek narzuca rozwiązania i gmina nic nie ma do powiedzenia.

Radny Marek Dąbrowski poddał pod głosowanie poszczególne metody naliczania opłat:
1) powierzchnia lokalu mieszkalnego, za 3;
2) ilość zużytej wody z danej nieruchomościami, za 3;
3) liczba mieszkańców zamieszkujących dana nieruchomość, za 0;
4) opłata ryczałtowa od gospodarstwa domowego dotyczy nieruchomości zamieszkałych, za 0.

Przewodniczący komisji apeluje aby dyskusje przyspieszać i wyprzedzać harmonogram.

Ad pkt. 6. Wnioski komisji do projektu budżetu na 2013 r.
Przewodniczący komisji stwierdził, że sytuacja finansowa gminy jest ciężka. Powiedział, że należy kończyć to, co zostało zaczęte, ma na myśli Studium i Plany Miejscowego Zagospodarowania Przestrzennego. Miał także na uwadze aglomerację Trzcianki.

Radny Krzysztof Oświecimski wnioskuje o etapowanie prac w Szkole Podstawowej Nr 2 w Trzciance, chodzi mu o opracowanie koncepcje remontu tej szkoły, jego zdaniem, należy zacząć w remont roku 2013 od wymiany okien. Wnioskuje o umieszczenie tego zadania w projekcie budżetu gminy na 2013 r.

Przewodniczący komisji stwierdził, że należy pieniądze wydawać na to, co przynosi korzyści. Zrobienie stolarki okiennej zdecydowanie przyniesie korzyści. Należy rozważyć wymianę sposobu ogrzewania kotłowni w Szkole w Siedlisku. Ogrzewanie

tej szkoły jest najdroższe.
Komisja wnioskuje do Burmistrza Trzcianki o zapisanie do projektu budżetu gminy Trzcianka na rok 2013 realizację zadań programowych zapisanych w Stanowisku Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie przyjęcia wspólnego programu na okres VI kadencji 2010-2014.

Ad pkt. 7. Wydatki majątkowe zaplanowane w budżecie 2012 r. - bieżąca informacja burmistrza o stopniu realizacji.

Pan Witold Putyrski stwierdził, że zakończyła się budowa sali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 2 w Trzciance, był odbiór inwestycji i przez inwestora nadzoru budowlanego. Decyzja na użytkowanie została wydana w dniu dzisiejszym i za dwa tygodnie można rozpocząć użytkowanie obiektu. Pozostało ok. jednego miliona 50 tys. zł do zapłacenia.

Ad pkt. 8. Analiza – opiniowanie otrzymanych projektów uchwał Rady Miejskiej Trzcianki.
Nie wpłynęły do komisji projekty uchwał.

Ad pkt. 9. Sprawy wniesione do komisji:

Do komisji wpłynęło pismo Burmistrza Trzcianki skierowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej Trzcianki na temat wyrażenia stanowiska w sprawie wysokości stawek podatków i opłat lokalnych na 2013 r. wraz ze symulacją wpływów. Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Ad pkt. 10. Wolne wnioski i zapytania.
Radny Paweł Kolendowicz zadał pytanie czy jest wyłoniony likwidator spółki OsiR.

Zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdził, że nie zna.

Radny Krzysztof Oświecimski zadał pytanie, czy były zmiany w Radach Nadzorczych spółek gminnych.

Zastępca Burmistrza Trzcianki stwierdził, że były zmiany w spółce ZIK wynikająca z upływem kadencji. Nie pamięta składu.

Radny Marek Dąbrowski wnioskuje o zabezpieczenie terenu(chodnika) przed najeżdżające samochody na studzienkę i chodnik w okolicy marketu Polo i pizzerii.

Ad pkt. 11. Zakończenie posiedzenia.
Z uwagi na wyczerpany porządek posiedzenia Przewodniczący komisji zamknął posiedzenie.

Protokółowała
Maria Boduszek

Przewodniczący komisji
Andrzej Cija